

Artur Kinal*

AUDIOSFERA W REWITALIZACJI

Artykuł niniejszy jest efektem swoistego zwiadu teoretycznego przeprowadzonego w obszarze teorii i badań dotyczących dźwięku w przestrzeni społecznej. Celem owego rekonesansu jest wysondowanie i zaprezentowanie możliwości zastosowania danych dźwiękowych w kontekście rewitalizacji społecznej.

Warto przybliżyć choćby kilka kluczowych terminów funkcjonujących w literaturze teoretyczno-badawczej z zakresu studiów nad dźwiękiem. Należy do nich zawarte w tytule określenie audiosfera i pokrewne mu znaczeniowo, takie jak: sonosfera, fonosfera oraz pejzaż (krajobraz) dźwiękowy (*soundscape*). Pionierskie w tym zakresie prace Raymonda Murraya Schafera termin pejzaż dźwiękowy odnoszą zazwyczaj do środowiska akustycznego/fonicznego w możliwie obiektywnym zakresie, choć autor postrzega też owo środowisko jako twór społeczny. Jego współpracownicy jeszcze mocniej akcentowali społeczną naturę słuchania kładąc nacisk na badanie pejzażu dźwiękowego w relacji z odbiorcą i taka właśnie perspektywa zadomowiła się w Polsce (Tańczuk 2015, s. 13). Jak powiedziałby socjolog – jest to audiosfera ujęta ze współczynnikiem humanistycznym. Z uwagi na spore zróżnicowanie dziedzin i dyscyplin zajmujących się interesującą nas tu kwestią, brak pełnej zgodności w stosowaniu omawianych terminów¹. Niejednokrotnie w praktyce używane są synonimicznie (Łosiak, Tańczuk 2014, s. 11). Na użytek niniejszego opracowania za zasadne uznałem stosowanie ich w sposób przyjęty w literaturze *sound studies* – czyli zamiennie. Większa precyzacja nie jest tu bowiem niezbędna. Z zastrzeżeniem zasadności

* **Artur Kinal** – doktor nauk humanistycznych w dyscyplinie socjologia, Uniwersytet Zielonogórski, zainteresowania naukowe: socjologia miasta, socjologia wizualna, rewitalizacja społeczna; ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-3748-5828>; e-mail: akinal@uz.zgora.pl

¹Do głównych dyscyplin obejmujących swoim zainteresowaniem tematykę dźwięku w aspekcie społecznym należą: ekologia, antropologia, geografia, kulturoznawstwo, muzykologia. Za ojca *sound studies* uważa się ekologa Raymonda Murraya Schafera.

osobnego rozpatrzenia aspektu obiektywnego i subiektywnego audiosfery na użytek odrębnych praktycznych zaleceń metodologicznych.

Sfera dźwiękowa w badaniach socjologicznych wydaje się być zupełnie zaniedbana. Sytuacja taka ma miejsce nie tylko w Polsce, ale i na świecie. O ile socjologia wizualna zdołała już doczekać się sporego grona badaczy i regularnie ukazujących się publikacji w naszym kraju o tyle nie znalazłem na gruncie rodzimej socjologii miasta choćby jednego(!) artykułu czy opracowania poświęconego dźwiękowi. Istnieją co prawda teksty reprezentantów innych dyscyplin, którzy podejmują się analiz zjawisk fonicznych w mieście z uwzględnieniem aspektu społecznego. Myślę jednak, że szczególnie socjologia miasta mogłaby sporo zyskać na włączeniu audiosfery w zakres podejmowanych badań. Ramy niniejszego opracowania nie wystarczą by ukazać szerokie spektrum potencjałów jakie dostrzegam w analizach dźwięku dla socjologii miasta (monografia na ten temat jest w przygotowaniu), ale postaram się uzasadnić dlaczego warto podjąć ten temat w kontekście rewitalizacji społecznej.

Dźwięk w przestrzeni miasta jest elementem, z jednej strony trwale obecnym, ale z drugiej, jest to składnik ulotny. Często powtarzany w regularnych sekwencjach, staje się jednym z wyznaczników tzw. rytmu miasta mając jednocześnie charakter efemeryczny.

Dużego znaczenia dźwięku w postrzeganiu przestrzeni przez ludzi dowodzi fakt, że zaburzenia w regularności zjawisk dźwiękowych, pojawienie się w otoczeniu dźwięków nieoczekiwanych, lub brak spodziewanych, wywołuje dezorientację i dyskomfort. Następuje wówczas zakłócenie przyzwyczajęń i nawyków, zaburzenie bezrefleksyjnie przyjmowanego rytmu dobowego.

Dźwięk w mieście może mieć cały szereg źródeł. W literaturze przedmiotu natknąć się można na drobiazgowo rozbudowane typologie (Salamon J. i in. 2014, s. 2), na użytek niniejszego tekstu jednak wystarczy prosty podział zbudowany w oparciu o kategorie zbiorowe. Wśród źródeł zjawisk fonicznych można zatem wskazać naturę. Wyróżnia się tu *geofonię* – dźwięki pochodzące z przyrody nieożywionej (zjawiska pogodowe). Drugim rodzajem dźwiękowych zjawisk naturalnych jest *biofonia*. Do tej kategorii należą odgłosy, których źródłem jest przyroda ożywiona – drzewa, ptaki, zwierzęta.

Osobną kategorię stanowią dźwięki pochodzenia ludzkiego – *antropofonia*. Zalicza się tu wszelkie rozmowy, krzyki, śpiew, śmiechy, kasłanie, kroki, klaskanie itp. Kolejnym zbiorczym źródłem zjawisk fonicznych w przestrzeni zurbanizowanej są odgłosy cywilizacyjne czyli *technofonia*. Przynależą tu wszelkie wytwory techniki – maszyny, urządzenia, pojazdy (Bello J. P. i in. 2018, s. 374). Oczywiście typologia powyższa ma także obszary pośrednie

– przykładowo ludzie śpiewający i akompaniujący sobie na instrumentach łączą zjawiska antropofoniczne z technofonią.

Zjawiska akustyczne występujące w przestrzeni miasta mogą być interesujące dla socjologa pod kilkoma względami. Po pierwsze, dźwięki, na równi z innymi aspektami, współtworzą specyfikę danego miejsca, będąc składnikiem lokalnej tożsamości. Współdecydują o rozpoznawalności lokacji i są jednym z wyznaczników granic kulturowych (Wissmann 2014, s. 1). Pewne części miasta charakteryzują się odmiennymi zachowaniami dźwiękowymi niż inne, czy w szerszej perspektywie – poszczególne miasta różnią się dźwiękowymi składnikami ich audiosfery lub sekwencyjnością ich występowania. Może to być wynik obowiązujących regulacji prawnych, jak w przypadku opóźnienia początku ciszy nocnej w okolicach deptaka, co umożliwia wieczorne życie rozrywkowe w lokalach. Przyczyną owego zróżnicowania mogą być także niepisane normy kulturowe – obecność ulicznych grajków czy odgłos dzwonów wzywających wiernych na mszę są typowe dla pewnych dzielnic czy obszarów kulturowych, podczas gdy gdzie indziej nie występują i spotkałyby się ze zdziwieniem. Owe zróżnicowania mogą także być efektem działania mechanizmów lokacyjnych, rynkowych, czy systemowych – zabudowa osiedlowa w sąsiedztwie zakładów produkcyjnych ma inną specyfikę niż podmiejskie osiedle, podwórka-studnie kamienic czynszowych mają inną akustykę niż place przy stalowo-szklanych biurowcach.

Po drugie, interesujące dla socjologa może być badanie subiektywnego procesu wartościowania, jakiemu poddawane są dźwięki w przestrzeni miasta przez jej użytkowników. Dostrzec tu można pewne prawidłowości. Zwykle badani deklarują pozytywny stosunek do dźwięków natury. Przychylnie odbierane są takie źródła zjawisk fonicznych jak ptaki, woda czy szum liści. Natomiast odbiór dźwięków pochodzenia ludzkiego może zależeć od ich kontekstu. Gwar zabawy i śpiew mogą być atutem przestrzeni publicznych lecz jednocześnie zmorą przestrzeni prywatnych. Bawiące się dzieci czy dudnienie odbijanej piłki z jednej strony świadczą o żyjącej przestrzeni społecznej podwórka, ale też potrafią zmęczyć hałasem mieszkańców okolicznych bloków. Niektóre dźwięki mogą być uważane za atrakcyjne, o ile nie występują permanentnie. Przykładowo ocena ulicznego grajka na deptaku może być krańcowo odmienna u przechodniów słyszających go okazjnie i u osób zmuszonych do słuchania jego występów co dnia ze względu na pracę w pobliskim sklepie.

Ocena dźwięków pochodzenia cywilizacyjnego zwykle jest negatywna, choć uciążliwość maleje wraz ze wzrostem odległości, z jakiej dochodzi dźwięk. Cichy i jednostajny szum ulicy może już być częściej traktowany jako, na swój sposób, przyjemny. Zdarzają się też miłośnicy kolei, którym

bliskość torów dostarcza dźwięków, które kojarzą się pozytywnie czy osoby gorliwie wierzące, którym nie przeszkadza sąsiedztwo kościoła z głośnikami emitującymi dźwięki mszy ustawionymi na zewnątrz.

Podobnie uwarunkowane jest postrzeganie danych odgłosów w kategoriach hałasu. Ma przy tym znaczenie, nie tyle natężenie zjawiska fonicznego, co odczucie, że jest ono niepożądane (Wissmann 2014, s. 6). Podłoże takiej oceny jest ewidentnie subiektywne i może różnić się nie tylko w zależności od osoby ale i ta sama osoba może różnie oceniać dany dźwięk w zależności od swojego nastroju, wykonywanej czynności czy miejsca, w jakim przebywa oraz pory doby.

Badania indywidualnej percepcji dźwięków doprowadziły do powstania modelu kategoryzującego reakcje badanych. Wyróżniono zatem kilka dychotomii opisujących wrażenia u osób poddanych oddziaływaniu bodźców akustycznych. Zjawiska dźwiękowe można podzielić na następujące dychotomiczne kategorie: *przyjemne* versus *nieprzyjemne*, *ciekawe*, urozmaicone (eventfulness) versus *monotonne*, nudne oraz *znane*, swojskie versus *obce*, nierozpoznane (Axelsson i in. 2010, s. 2842). Po skonfrontowaniu konkretnych typów audiosfery z ich recepcją odsłaniają się pewne regularności.

Technofonia z reguły odbierana jest jako środowisko dźwiękowe, które jest nieprzyjemne i nieciekawe. Antropofonia w przestrzeni publicznej postrzegana jest jako, przyjemna i interesująca. Bio- i geofonia w ocenie badanych jawią się jako bardzo przyjemne (Axelsson i in. 2010, s. 2837). Zagregowane zestawienie waloryzacji pozwoliło podzielić pejzaże dźwiękowe na pożądane i niepożądane. Do tych pierwszych należą środowiska dźwiękowe określane jako ekscytujące (oceniane jako przyjemne i urozmaicone) oraz spokojne (przyjemne i nieurozmaicone – przykładowo odległy szum). Na drugim biegunie waloryzacji znajdują się środowiska akustyczne określane jako chaotyczne (nieprzyjemne i przeładowane) oraz monotonne (nieprzyjemne i ubogie) (Axelsson i in. 2010, s. 2844-2845). Znaczenie dźwiękowych walorów przestrzennych znakomicie wyczuli deweloperzy, którzy umiejętnie wykorzystują w swoich działaniach informacje dotyczące akustyki przestrzeni by podkreślić atrakcyjność danej lokacji. Znajdziemy tu, w zależności od okoliczności, informacje o cichej i spokojnej okolicy lub o bliskości rozrywek i ulokowaniu w centrum miejskiego życia (Strumidło 2015, s. 54-55). Stanowi to swoiste potwierdzenie wagi podejmowanej tu tematyki – skoro walory dźwiękowe stały się wartością, za którą można wyznaczyć konkretną cenę, niejako wystawić ją na sprzedaż, to znaczy, że jest to kwestia istotna w codziennej praktyce użytkowników przestrzeni miejskiej, zdolna przechylić szalę atrakcyjności na rzecz przestrzeni o pożądanych właściwościach akustycznych.

Jakie jednak to wszystko ma znaczenie dla rewitalizacji? Otóż, w mojej ocenie, uwzględnienie aspektu dźwiękowego może znacząco wzbogacić diagnozy towarzyszące procesom rewitalizacyjnym. Diagnozy te są ustawowo wymagane zarówno przy wyłanianiu obszarów zdegradowanych, domagających się działań naprawczych jak i przy konstruowaniu projektów interwencyjnych. Pełniejsze diagnozy zaś gwarantują lepsze rozpoznanie problemów, skuteczniejsze dopasowanie środków zaradczych i trwalsze efekty terapeutyczne. Pożytki płynące z uwzględnienia audiosfery w diagnozach rewitalizacyjnych można wskazać w kilku aspektach.

Po pierwsze efektem będzie pełniejsza diagnoza obejmująca także zjawiska foniczne wymagające interwencji lub ochrony. Możliwe jest także wyłonienie problemów w obszarze fonicznym z uwzględnieniem zróżnicowania społecznego użytkowników przestrzeni rewitalizowanej.

Odbiór i ocena dźwięków mogą się wydatnie różnić w zależności od kategorii społecznych (takich jak wiek, płeć czy grupa zawodowa). Słuchanie bowiem ma społeczną naturę, a ocena odbieranych dźwięków przebiega w oparciu o wyznawane wartości czy zajmowaną pozycję społeczną. Subiektywnie postrzegane krajobrazy dźwiękowe są powiązane ze stylami życia (Tańczuk 2015, s. 16). W rezultacie dawać to może także efekt zagregowania konkretnych ocen i zachowań fonicznych na danym obszarze. Skład społeczny poszczególnych dzielnic przekładać się może na ich audiosferę. Pejzaż dźwiękowy ujmowany jest tu w sposób intersubiektywny, jako konstrukt kulturowy (Tańczuk 2015, s. 16). Przejawia się to w odmiennej dźwiękowej specyfice rozmaitych części miasta. Podzielane przez mieszkańców wzorce i standardy kultury fonicznej sprawiają, że pewne dźwięki są traktowane jak niepożądane w ich otoczeniu i przez to nieobecne. Właściwy danej kategorii mieszkańców konstrukt kulturowy krajobrazu dźwiękowego przekłada się na obiektywne składniki audiosfery w danym miejscu. Niektóre kategorie społeczne bardziej szanują prawo do niezakłóconego spokoju bliźnich, podczas gdy inne bezceremonialnie ingerują w naszą przestrzeń akustyczną wedle swojego uznania. Przykładem może być głośne słuchanie muzyki w mieszkaniach przy otwartych oknach, czy nawet w środkach komunikacji miejskiej. Ponadto sieć osadnicza na osiedlach domków jednorodzinnych skutecznie izoluje od akustycznych efektów ubocznych posiadania sąsiadów niż bloki z wielkiej płyty. Nawet pozornie podobnie wyglądające przestrzenie pozostające w bliskim sąsiedztwie nierzadko mają odmienne charakterystyki dźwiękowe (Muras 2015, s.102). Znamienne jest także, że rzeczywistość miejska, wśród szeregu konfliktów, które w niej występują, obejmuje także spory i napięcia na linii zjawisk akustycznych, które służąc jednym, są niepożądanym hałasem dla innych. Może to przybierać różną skalę. Od wydarzeń

jednorazowych i incydentalnych po powracający czy permanentny wręcz problem. Od sporu między najbliższymi sąsiadami na temat szczekającego psa, płaczących dzieci, głośnego słuchania radia, poprzez interwencyjne zakazy gry w piłkę obejmujące swym zasięgiem dane podwórko czy osiedle, po konflikty nakładające się na różnice klasowe. Ciekawym przykładem ostatniego z wymienionych typów jest historyczny konflikt w wiktoriańskim Londynie między wywodzącymi się z nizin społecznych użytkownikami ulic posługującymi się głośnymi dźwiękami ze względu na specyfikę ich pracy zarobkowej (kataryniarze, muzycy uliczni, dorożkarze, obwoźni sprzedawcy itp) a uskarżającymi się na nich przedstawicielami wolnych zawodów, którym ci pierwsi utrudniali pracę umysłową w domach (Rosen 2007).

Rozpoznanie złożonej tkanki społecznej i współegzystujących w sąsiedztwie zachowań akustycznych przyczyni się do uzyskania trafniejszej i bogatszej diagnozy, która z kolei, jest warunkiem zaplanowania i powstania skutecznego procesu rewitalizacyjnego.

Kolejnym pozytywem z przeprowadzenia badań audiosfery i pejzażu dźwiękowego mogą być skonkretyzowane sugestie i zalecenia dotyczące fonicznych deprivacji na danym obszarze. Skargi na odgłos pojazdów utrudniający rozmowy lub na uciążliwe hałasy z lokali rozrywkowych sugerują obszary interwencji i poszukiwanie technicznych lub administracyjnych środków zaradzenia tej sytuacji. Skutkiem może być rozwój potencjału kulturowego danego obszaru poprzez tworzenie terenów rekreacyjnych czy akustycznych placów zabaw.

Ważnym efektem będzie też wzrost świadomości użytkowników danego obszaru na temat cech swoistych dla użytkowanej przestrzeni i o wzajemnych relacjach użytkujących ją podmiotów. Ma to walor nie tylko poznawczy ale i niejako terapeutyczny – konflikty i deprivacje łatwiej rozładować, kiedy rozumie się ich źródło, kiedy zna się racje i argumenty obu stron, kiedy można wspólnie szukać kompromisowych rozwiązań godzących interesy wszystkich zainteresowanych.

Skutkiem diagnoz akustycznych przeprowadzanych przy udziale mieszkańców, może być także pogłębienie tożsamości lokalnej i lepsza ochrona dziedzictwa kulturowego danego miejsca. Włączanie mieszkańców w procesy badawcze, diagnostyczne i naprawcze oraz autentyczne zainteresowanie ich potrzebami (także w zakresie fonicznym) przyczynia się także do budowania wyemancypowanych wspólnot lokalnych, zdolnych do samoaktywizacji (Zimpel 2015, s. 30). Wskazane efekty same w sobie stanowią ważny kierunek działań rewitalizacji społecznej. Ich osiągnięciu służyć mogą takie narzędzia jak muzeum lokalnych dźwięków lub, pokrewna mu, mapa dźwiękowa. Pełnią one funkcję archiwizacji przemijających pejzaży dźwiękowych, edukują

w zakresie lokalnego dziedzictwa oraz uwrażliwiają korzystających z nich użytkowników, tak aby przestali tylko słyszeć, a zaczęli bardziej świadomie słuchać (Kozak 2014, s. 325-326).

Obiektywny i subiektywny wymiar zjawisk dźwiękowych ma swoje odbicie w ukierunkowaniu aktywności badawczej. Z uwagi na specyfikę badań empirycznych prowadzonych na użytek procesu rewitalizacyjnego można wskazać tu kilka wariantów. Przy czym nie wykluczają się one wzajemnie a raczej stanowią mogąca całościowy i wieloaspektowy blok analiz fonicznych przynoszących pogłębioną wiedzę w tym zakresie o danym terenie.

Można badać *audiosferę jako obszar deprywacji obiektywnej*. Wówczas prowadzić należy pomiary natężenia hałasu i wibracji oraz porównywać je z obowiązującymi normami. Zastosowanie może tu mieć technika badawcza zwana *field recording*. Przekroczenie norm uznać należy za przejaw akustycznej deprywacji obiektywnej. Podlegają jej wszyscy w zasięgu działania szkodliwych fal akustycznych. Dźwięk przybiera niebezpieczne natężenie i należy interweniować w celu redukcji negatywnych efektów. Taka interwencja jest konieczna, nawet jeśli mieszkańcy nie dostrzegają problemu, ponieważ poziom zanieczyszczenia hałasem stanowi zagrożenie dla ich zdrowia, a w przypadku wibracji może być również niebezpieczny dla trwałości infrastruktury mieszkaniowej.

Zbieranie danych wymaga specjalistycznej aparatury rejestrującej oraz eksperckiej wiedzy lecz nie wymaga właściwie aktywności samych mieszkańców, których udział może tu być zredukowany do zgody na przeprowadzenie pomiarów w mieszkaniach.

Audiosfera stanowić może także źródło deprywacji subiektywnej. W takim przypadku odczucie irytacji czy zmęczenia wywołane zjawiskami akustycznymi nie musi pozostawać w związku z łamaniem norm natężenia dźwięku. Rejestracja psychicznych wrażeń nieprzekładalnych na wystandardyzowane skale może być przeprowadzona przez samych badaczy. W tym celu przeprowadzić należy dźwiękowe spacerowanie badawcze (*sound walk*), rejestrując ich warstwę foniczną, by na tej podstawie wyłonić dźwiękową specyfikę danego obszaru oraz wskazać elementy niepożądane lub atrakcyjne. Takie podejście uznać można za formę obserwacji uczestniczącej. Badania mogą objąć zarówno przestrzenie publiczne jak i wizyty monitorujące w mieszkaniach prywatnych. Wrażenia osób trwale przebywających w danym środowisku mogą w wielu aspektach różnić się od okazjonalnie odwiedzających dany obszar przechodniów, a każda z tych perspektyw jest potencjalnie cennym źródłem danych. Dlatego takie analizy warto wzbogacić o odczucia samych mieszkańców. W celu przeprowadzenia badań w tym zakresie należy odwołać się do zindywidualizowanych odczuć osób zamieszkujących i trwale

użytkujących daną przestrzeń. Spektrum możliwych do zastosowania metod staje się tu względnie szerokie. Od wywiadów swobodnych i kwestionariuszowych, przez spacerzy badawcze pod kierunkiem specjalisty pomagającego zogniskować uwagę na sferze fonicznej, po samodzielną rejestrację wybranych przez mieszkańców dźwięków w określonej przestrzeni. Kolejnym wariantem zastosowania wariantem spacerów badawczych jest ich realizacja przy udziale zaproszonych ekspertów-architektów, akustyków.

Z punktu widzenia rewitalizacji dźwięk może być istotny także jako obszar podlegający rekonstrukcji czy ochronie. Chodzi tu o dźwięki określane zgodnie jako pożądane, przyjemne oraz o dźwięki specyficzne, swoiste i unikatowe, które współtworzyć mogą lokalną tożsamość. Te ostatnie określane bywają jako *soundmark* (Wissmann 2014, s. 5). Taką funkcję pełni choćby hejnał mariacki dla Krakowa. Wyłonienie tej kategorii zjawisk akustycznych można przeprowadzić w oparciu o rozmowy z mieszkańcami, o ich wspomnienia. Czasem wydobyć dźwiękowych wyróżników może paradoksalnie być łatwiejsze dla badaczy pochodzących z zewnątrz, którzy, mając inny kontekst porównawczy, wskażą zjawiska foniczne, jakie według nich stanowią o specyfice danego miejsca (Yong Jeon i in. 2013, s. 804). Istotnym wyróżnikiem może być także brak pewnych dźwięków obecnych gdzie indziej (Muras 2015, s. 106). Pomocne może się przy tym okazać badanie źródeł historycznych – fotografii, zapisów pamiętnikarskich, materiałów prasowych, oglądanie starych kronik filmowych. Może się przy tej sposobności ujawnić, że dźwiękowa specyfika danego obszaru zawierała kiedyś coś wartościowego, co warto przywrócić w ramach rewitalizacji tożsamości kulturowej.

Powyższe aspekty układają się w sześć podstawowych celów rewitalizacji w obszarze audiosfery. Pierwszy z nich to dokonanie diagnozy stanu i elementów składowych audiosfery na danym obszarze. Drugim celem jest odkrycie roli percepcji dźwięków w procesach waloryzacji przestrzeni. Trzecim jest stworzenie i/lub ochrona środowiska dźwiękowego przyjaznego użytkownikom, bogatego w bodźce dźwiękowe wskazane przez interesariuszy jako atrakcyjne (natura, muzyka itp.). Czwarty cel to identyfikacja i redukcja niepożądanych zjawisk fonicznych oraz rozładowanie konfliktów społecznych narosłych na tym tle. Piątym celem jest rekonstrukcja lub budowa od podstaw wyrazistej dźwiękowej charakterystyki lokalnej społeczności w oparciu o lokalne dziedzictwo i artykułowane potrzeby mieszkańców. Wreszcie ostatnim celem jest wzrost świadomości fonicznej i uwrażliwienie interesariuszy rewitalizacji na panujące w ich okolicy zależności i uwarunkowania oraz zrozumienie dla współistniejących wzajemnie potrzeb w tym zakresie (por. Zimpel 2015, s. 35).

Ze względu na wspomnianą efemeryczność i ulotność materii dźwięku oraz na regularność w jego występowaniu omawiany tu obszar dociekań jest dość wymagający dla badaczy. Zwłaszcza takie badania jak rejestracje na urządzenia nagrywająco-pomiarowe czy spacerzy studyjne wymagają powtarzalności i cykliczności. Dla uzyskania pełnego spektrum zjawisk akustycznych należy odwiedzać dany obszar o różnych porach doby i w różnych dniach tygodnia (dni robocze i weekend) tak aby wychwycić swoistą sekwencyjność foniczną. Nierzadko jest tak, że to samo miejsce w różnym czasie zmienia się dźwiękowo nie do poznania. O ile to możliwe, warto także uwzględnić różne pory roku, choćby ze względu na zmiany ulistnienia drzew, co znacząco wpływa na zmiany środowiska dźwiękowego. Niektóre zaś zjawiska foniczne występują tylko przy określonej pogodzie (na przykład silny szum wiatru w wąskich pasażach) (Muras 2014 s. 35-61). Dodatkowo miasto regularnie wzbogaca się o nowe obiekty – budynki, parki, nasadzenia, obwodnice, podczas gdy inne się likwiduje czy wyburza. Może to znacząco wpłynąć na ruch fal dźwiękowych w przestrzeni. W efekcie pomiary dźwiękowe mogą się po jakimś czasie zdeaktualizować i wymagać ponownego przeprowadzenia. Wszystko to nastęcza sporych trudności badaczom zainteresowanym materią dźwiękową, którzy chcieliby rzetelnie ją zbadać i na tej podstawie wysunąć wiążące i trafne wnioski. Jednak oczywiście nie jest to powód by z badań takich rezygnować i tak jak to się dzieje obecnie, zupełnie ignorować sferę dźwiękową jako źródło informacji o mieście. Myślę, że wskazane tu korzyści płynące z danych fonicznych dla diagnoz rewitalizacyjnych warte są tego, by podjąć trud badawczy, by przynajmniej w jakimś zakresie włączyć tę sferę w zakres empirycznych analiz. Byłoby to zgodne z multisensorycznością faktycznego doświadczania przestrzeni i wynikającym z tego postulatem *demokracji zmysłów* (Tańczuk 2015, s. 16; Zimpel 2015, s. 31) oraz z ustawowym wymogiem kompleksowości diagnoz terenów zdegradowanych i z partycypacyjnym charakterem procesu rewitalizacji społecznej.

Literatura

- AXELSSON O., NILSSON M. E., BERGLUND B. (2010), A principal components model of soundscape perception, „The Journal of the Acoustical Society of America”, 128(5), <https://doi.org/10.1121/1.3493436> [data dostępu: 01.09.2018].
- BELLO J. P., MYDLARZ C., SALAMON J. (2018), Sound Analysis in Smart Cities, [w:] Computational Analysis of Sound Scenes and Events, red. T. Virtanen, M. D. Plumbley, D. Ellis, Springer International Publishing AG, s. 373-397.

- KOZAK M. (2014), Mapy dźwiękowe w Polsce, „Przestrzeń i Forma”, 21, s. 323-338.
- LOSIAK R., TAŃCZUK R. (2014), Wprowadzenie, [w:] Audiosfera Wrocławia, red. R. Losiak, R. Tańczuk, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław, s. 11-19
- MURAS W. (2014), Brzmieniowe oblicza czasu, [w:] Audiosfera Wrocławia, red. R. Losiak, R. Tańczuk, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław, s. 35-61.
- MURAS W. (2015), Co słycać za rogiem? Pejzaż dźwiękowy prywatnych i publicznych przestrzeni miejskich. Projekt „Archipelagu Dźwięku”, Centrum Sztuki Współczesnej Zamek Ujazdowski, „Audiosfera. Koncepcje-Badania-Praktyki”, nr 2, s. 102-106.
- ROSEN B. (2007), Sounds of victorian London, <http://vichist.blogspot.com/2007/09/sounds-of-victorian-london.html> [data dostępu: 01.09.2018].
- SALAMON J., JACOBY CH., BELLO J. P. (2014), A dataset and Taxonomy for Urban Sound Research,; <https://www.researchgate.net/publication/267269056> [data dostępu: 01.09.2018].
- STRUMIDŁO Z. (2015), Ile kosztuje cisza? „Audiosfera. Koncepcje-Badania-Praktyki”, nr 1, s. 52-61.
- TAŃCZUK R. (2015), „Pejzaż dźwiękowy” jako kategoria badań nad doświadczeniem miasta, „Audiosfera. Koncepcje-Badania-Praktyki”, nr 1, s. 10-19.
- WISSMAN T. (2014), Geographies of urban sound, adres internetowy: <https://www.researchgate.net/publication/266794583> [data dostępu: 01.09.2018].
- YONG JEON J., YOUNG HONG J., JIK LEE P. (2013), Soundwalk aproach to identify urban soundscapes individually „The Journal of the Acoustical Society of America” 134(1), <https://doi.org/10.1121/1.4807801> [data dostępu: 01.09.2018].
- ZIMPEL J. (2015), Praktyka pogłębionego słuchania w badaniach miejskich. Wokół projektu „Pejzaż dźwiękowy ulicy Święty Marcin”, „Audiosfera. Koncepcje-Badania-Praktyki”, nr 2, s. 29-41.

Artur Kinal

AUDIOSPHERE IN REVITALIZATION

Keywords: city, revitalization, audio-sphere, participation, sociology.

The article attempts to draw attention to the potential of audio-data, addressing the issue from the point of view of diagnosis made for use in social revitalization process. The author points to the role of sound in the perception and valorization of urban space by its users. It is also pointed out what cognitive possibilities, important from the sociological point of view and resulting from the studies on audio-sphere, exist there. The article outlines the prospect of enriching diagnoses and revitalization projects with information, so far not accounted for but essential in everyday functioning of city residents. Also, the article contains proposals and methodological recommendations directed at persons wishing to incorporate sound aspects into the research accompanying revitalization processes. The author indicates also the basic cognitive and practical advantages that increase the quality of revitalization projects, the realization of which will be possible through integration of phonic studies into the range of diagnosis undertaken with the use of participation.

Artur Kinal

AUDIOSFERA W REWITALIZACJI

Słowa kluczowe: miasto, rewitalizacja, audiosfera, partycypacja, socjologia.

Tekst stanowi próbę zwrócenia uwagi na potencjał drzemiący w danych dźwiękowych, z punktu widzenia diagnoz prowadzonych na użytek procesu rewitalizacji społecznej. Autor wskazuje na rolę dźwięku w postrzeganiu i waloryzowaniu przestrzeni miasta przez jego użytkowników. Wskazuje także możliwości poznawcze, ważne z punktu widzenia socjologii, płynące z badań nad audiosferą. Tekst nakreśla perspektywę wzbogacenia diagnoz i projektów rewitalizacyjnych o nieuwzględniane dotychczas, a istotne dla codziennego funkcjonowania mieszkańców miast informacje. Artykuł zawiera także propozycje i zalecenia metodologiczne skierowane do osób chcących włączyć aspekt dźwiękowy do badań towarzyszących procesom rewitalizacji. Autor wskazuje także podstawowe korzyści poznawcze i praktyczne podnoszące jakość projektów rewitalizacyjnych, których uzyskanie będzie możliwe dzięki włączeniu badań fonicznych w repertuar diagnoz podejmowanych z zastosowaniem partycypacji.